



« Podążajcie drogą, na której Bóg was postawił »
KATECHEZY DLA GRUP MODLITWY OJCA PIO

Siódmy krok

DOM ULGI I CHARYZMAT MIŁOSIERDZIA

KOMENTARZ BIBLIJNY

"I gdziekolwiek wchodził do wsi, do miast czy osad, kładł chorych na otwartych miejscach i prosili Go, żeby choć frędzli u Jego płaszcza mogli się dotknąć. A wszyscy, którzy się Go dotknęli, odzyskiwali zdrowie".
(Mk 6, 56)

"Bóg jest miłością" - przypomina nam w swoim liście ewangelista Jan (1J 4). Kiedy Kościół mówi o miłosierdziu, to mówi o Bogu; miłosierdzie, zanim stanie się czynem, jest przykładem życia. Bóg jest miłosierdziem, dlatego jest miłością dla wszystkich, a szczególnie dla najbardziej potrzebujących, chorych, ubogich, grzeszników. Jezus jest objawieniem Bożego miłosierdzia, dlatego pełen Ducha Świętego okazał cierpliwość, zwłaszcza podczas długich godzin swojej męki i śmierci na krzyżu.

Ponieważ jesteśmy zbawieni, jesteśmy przeniknięci Bożą miłością. Sprawmy, aby każdy, kto nas spotka, skrzyżuje z nami spojrzenie, mógł radować się w Panu. Niech nikt nie postrzeżę nas jako oderwanych od swojej zranionej historii. Miłość jest Bogiem. A my i nasze dzieła jesteśmy jego przejrzystością.

DUCHOWOŚĆ

Połączenie modlitwy i miłości ma swój fundament w osobie Chrystusa, który jest ściśle zjednoczony z Ojcem i wyraża tę więź w modlitwie i w nieustannym pełnieniu Jego woli.

W tym samym czasie Jezus otrzymuje Ducha Świętego i decyduje się przeżywać swoją misję w doskonałym darze miłości dla swoich braci i siostr.

Pójście za Jezusem oznacza wspólne przeżywanie modlitwy i czynów miłosierdzia, bez podziałów i sztucznych form organizacyjnych, ale w świetle Ducha Świętego, który otwiera nasze serca na świętość i prowadzi je drogą miłości do Boga i do braci.

Z listu Ojca Pio do ojca Benedykta z San Marco in Lamis (Epist. I, str. 460)

Pietrelcina, 26 marca 1914

Mój najdroższy ojcze,
niech nasz Pan zawsze będzie w Waszym sercu i niech Was uświęca.

...

Gdy tylko zaczynam się modlić, natychmiast czuję, jakby me serce ogarniał jakiś płomień żywej miłości. Ten płomień nie ma nic wspólnego z jakimkolwiek płomieniem tego niecznego świata. Jest to płomień delikatny i bardzo słodki, który trawi, lecz nie zadaje żadnego bólu.

Ten płomień jest tak słodki i tak błogi, że duch znajduje w nim takie upodobanie i syci się nim do tego stopnia, iż nie przestaje go pragnąć. O Boże! Jest to dla mnie coś najcudowniejszego, czego może nigdy nie będę w stanie pojąć, chyba dopiero w niebieskiej ojczyźnie.

...

Czuję w głębi duszy, że Bóg dał mi łaskę rozumienia cudzej niedoli, a zwłaszcza wrażliwość na ciężki los biedaków. Wielkie współczucie, którym pała moja dusza na widok biedaka, rodzi w samym jej centrum gwałtowne i mocne pragnienie przyjscia mu z pomocą.

Kiedy wiem, że jakaś osoba cierpi na duszy lub ciele, to czegóż bym nie zrobił u Pana, aby ją z tego wyzwolić? Chętnie wziąłbym na siebie wszystkie jej utrapienia, byle tylko widzieć ją ocaloną, dając jej owoce tych cierpień, jeśli Pan pozwoliłby mi to zrobić.

Wiem bardzo dobrze, że jest to szczególna łaska Boża, ponieważ w przeszłości, dzięki miłosierdziu Bożemu nigdy nie zaniedbywałem pomocy potrzebującym, to jednak z pewnością za mało lub wcale nie litowałem się nad ich niedolą.

...

Proszę, módlcie się za tego, który wstawia się przed Panem zawsze i nieustannie w Waszej sprawie, chociaż bardzo słabymi modlitwami.

Wasz syn, brat Pio

Niech Pan wynagrodzi Wam za przesłane do mnie intencje mszalne..



« Podążajcie drogą, na której Bóg was postawił » KATECHEZY DLA GRUP MODLITWY OJCA PIO

- *Dom Ulgi w Cierpieniu jest odpowiedzią Ojca Pio na konkretną sytuację, na potrzebę opieki zdrowotnej, która w tamtym czasie była w całkowitym rozpadzie. Możemy podkreślić dwie rzeczy: po pierwsze, że dzieło miłosierdzia Ojca Pio ma swoje źródło w jego więzi miłości z Bogiem. Po jednej z ekstaz czuje się powołany do ofiarowania siebie, nawet do ogołocenia się dla potrzebujących. Ale jest jeszcze drugi bardzo ważny aspekt: "To jest dzieło Opatrzności" - powiedział Ojciec Pio w dniu inauguracji szpitala. Dom Ulgi w Cierpieniu jest znakiem troski Boga o ludzkość. Zobowiązanie, które powierzył Grupom Modlitwy, aby wspierały go modlitwą i miłosierdziem, wynika właśnie z pragnienia, aby w każdej chwili dawać widzialny i stały znak Bożej Opatrzności, także w obliczu zmieniających się sytuacji zdrowotnych i społecznych.*

POZNAJEMY OJCA PIO

- ❖ Już na początku lat 20-tych Ojciec Pio poświęcił swoją uwagę najsłabszym i chorym, a w 1925 roku, w centrum San Giovanni Rotondo został otwarty pierwszy mały szpital, utworzony przez Ojca, szpital Świętego Franciszka - który jednak został zamknięty w ciągu kilku lat.
- ❖ 9 stycznia 1940 roku o godz. 16:30 w domu Sanvico-Sanguinetti został powołany pierwszy komitet budowy szpitala upragnionego przez Ojca Pio: Dom Ulgi w Cierpieniu stał się realnym marzeniem, które miało być zrealizowane z pomocą Opatrzności Bożej, licznych ofiarodawców i dobroczyńców już z nim związanych.
- ❖ 19 maja 1947 roku pierwsze uderzenie kilofa oznaczało rozpoczęcie prac. Trzystu robotników było zaangażowanych w budowę Domu Ulgi w Cierpieniu, który stopniowo wznosił się biały i majestatyczny na zboczu góry przylegającej do małego klasztoru Matki Bożej Łaskawej. Wielu mężczyzn i kobiet z różnych stron świata wspomagało Ojca Pio w budowie tego dzieła.
- ❖ W 1954 roku otwarto pierwszą część szpitala-ambulatorium, w skład którego weszły: Izba Przyjęć, Laboratorium Badań, Oddział Ogólny, Stomatologiczny i Pediatriczny.
- ❖ 5 maja 1956 roku, pobłogosławiony przez kardynała Lercaro, został otwarty Dom Ulgi w Cierpieniu. Ojciec Pio zdefiniował go jako «dzieło, które stworzyła Boża Opatrzność, posługując się ludźmi». Mocno odczuwalna była obecność Grup Modlitwy, "filarów budowli", którym Ojciec powierzył swoje dzieło.
- ❖ W 1971 roku Dom Ulgi w Cierpieniu został zakwalifikowany jako Szpital Powiatowy, a w 1980 roku jako Szpital Regionalny, stając się tym samym częścią Narodowego Systemu Zdrowia.
- ❖ W 1991 roku Ministerstwo Zdrowia przyznało Szpitalowi Ojca Pio tytuł I.R.C.C.S. (Instytut Badań i Leczenia o Charakterze Naukowym) w dziedzinie "chorób genetycznych i dziedzicznych", co w 2012 r. zostało rozszerzone na "nowoczesne terapie i medycynę regeneracyjną".
- ❖ W 2001 roku w Rzymie został otwarty Instytut Casa Sollievo della Sofferenza-Mendel, założony przez Luigiego Geddę. Jest to wielofunkcyjna placówka, której misją jest "badanie, diagnozowanie i zapobieganie rzadkim chorobom".
- ❖ W 2002 roku w odległości kilkuset metrów od szpitala otwarto Poliambulatorium "Jana Pawła II".
- ❖ W 2015 roku nastąpiła inauguracja Centrum Badawczego ISBReMIT, instytutu Biologii Komórek Macierzystych, Medycyny Regeneracyjnej i Innowacyjnych Terapii, który dopełnia ideę ulgi w cierpieniu, jaką miał na myśli św. Ojciec Pio, gdy 5 maja 1957 roku wzywał do utworzenia "międzykontynentalnego centrum naukowego".

ŚWIAT OJCA PIO: Dom Ulgi w Cierpieniu i charyzmat miłosierdzia

Po doświadczeniach z małym szpitalem miejskim "Świętego Franciszka", otwartym w 1925 roku i zamkniętym z powodu trzęsień ziemi w 1937 roku i ulewnych deszczów w 1940 roku, które dodatkowo uszkodziły budynek, w umyśle i sercu Ojca Pio zrodziło się pragnienie wybudowania nowego i większego szpitala. W lipcu 1946 roku pierwsza komisja złożona z techników i przyjaciół Ojca Pio spotkała się w klasztorze, aby omówić miejsce i projekt Dzieła. W dniu 5 października tego samego roku została założona spółka akcyjna pod nazwą *Casa Sollievo della Sofferenza*.

16 maja 1947 roku wmurowano kamień węgielny, a dwa dni później rozpoczęto prace u stóp góry, gdzie położono fundamenty pod budowę kliniki na 300 łóżek. 5 maja 1956 roku, po dziewięciu latach budowy, szpital został otwarty.

PRZEDSTAWIENIE GRUP MODLITWY OJCA PIO: Dom ulgi, nasz wspólny dom

Grupy są uważne na potrzeby Kościoła lokalnego, wspierając - w miarę możliwości - również inicjatywy dobroczynne o charakterze ekonomicznym. Wiąż z Domem Ulgi w Cierpieniu, wyraźnie oczekiwana przez Ojca Pio, wyraża się w konkretnej pomocy, zwłaszcza z okazji dnia powstania - 5 maja - który powinien być przeżywany w każdej grupie z należytą powagą, i z tego powodu konieczne jest zorganizowanie się już w kwietniu, aby przeżyć go w najlepszy sposób, razem ze wspólnotą parafialną.